

GOPR-owcy ruszyli na ratunek

Napisano dnia: 2018-12-26 01:11:21



MASYW ŚNIEŻNIKA. W pierwszy dzień świąt, po południu, ratowników Wałbrzysko-Kłodzkiej Grupy GOPR poinformowano o turystach, którzy zabłądzili w rejonie Przełęczy Puchaczówka. Jak wynikało z wiadomości od Horskiej Służby Republiki Czeskiej - cztery osoby miały znajdować się powyżej Międzygórza, opodal szlaku granicznego. Wędrowcy nie posiadali telefonicznej aplikacji "Ratunek", stąd na ich odnalezienie potrzeba było czasu.



Natrafiono na nich opodal Małego Śnieżnika. Dwoje rodziców i dwójka dzieci (6 i 12 lat), nieprzygotowani do zimowej wyprawy - zdaniem ratowników - znajdowali się w pierwszym stopniu hipotermii. Gdyby ich nie odnaleziono, mogłoby skończyć się tragicznie. Pierwszym miejscem ich ewakuacji było schronisko "Na Śnieżniku", drugim - Międzygórze.



- Ratownicy starali się dotrzeć do poszkodowanych skuterem śnieżnym oraz quadem na gąsienicach, niestety ze względu na teren, w jakim znajdowali się poszkodowani końcówkę musieli pokonać na nartach skiturowych. Wyprawa trwała 5 godzin i brało w niej udział 4 ratowników - komunikuje dyżurny WKG GOPR.

(wb)

Foto WKG GOPR